Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 19.03.2014 www.osw.waw.pl

# Rosjanie wobec polityki Kremla na Ukrainie

Katarzyna Chawryło

Badania opinii publicznej z ostatnich dni wskazują, że zdecydowana większość rosyjskiego społeczeństwa popiera działania Kremla wobec Ukrainy. Według WCIOM 91% Rosjan opowiedziało się za przyłączeniem Krymu do Federacji Rosyjskiej, a 86% postrzega półwysep jako terytorium rdzennie rosyjskie. Według Centrum Lewady, 58% Rosjan akceptuje wprowadzenie wojsk rosyjskich na Krym oraz do innych regionów Ukrainy (26% jest przeciwnych), a 54% uważa ten krok za legalny. Większość Rosjan ocenia wprowadzenie wojsk na Ukrainę jako gest w obronie Rosjan i społeczności rosyjskojęzycznej. Z drugiej strony, 83% Rosjan obawia się otwartego konfliktu zbrojnego pomiędzy Rosją i Ukrainą.

Ingerencja Rosji w kryzys na Ukrainie przyczyniła się do tego, że w ciągu ostatnich tygodni poparcie społeczne dla prezydenta Władimira Putina wzrosło do poziomu 71,6%, co jest najwyższym wynikiem w skali ostatnich trzech lat. Z drugiej strony, w rosyjskim społeczeństwie istnieją grupy, które negują działania Kremla wobec Ukrainy. Potwierdzeniem tego były manifestacje przeciwników polityki władz, z których najliczniejsza – Marsz Pokoju w Moskwie – zgromadziła ok. 50 tysięcy osób.

**Komentarz**

- Kluczowy wpływ na poziom akceptacji działań Kremla wobec Ukrainy wśród Rosjan ma bezprecedensowa, agresywna kampania w mediach podporządkowanych władzy. Z jednej strony podsyca ona historyczne sentymenty obecne w społeczeństwie, m.in. przedstawiając „oderwanie Krymu jako historyczną pomyłkę"; z drugiej, dyskredytuje obywatelską rewolucję na Majdanie, a władze Ukrainy opisuje jako banderowców i anarchistów. Efektywność propagandy warunkuje fakt, że większość społeczeństwa czerpie wiedzę o świecie z tradycyjnych mediów i odnosi się do ich przekazu bezkrytycznie. Mimo że 60% Rosjan śledzi rozwój wypadków na Ukrainie, to 68% z nich przyznaje, że nie wie, co tak naprawdę dzieje się w tym kraju. Mimo to 63% jest przekonane, że państwowe media podają obiektywne informacje o wydarzeniach na Ukrainie.
- Choć sondaże wskazują, że większość Rosjan popiera przyłączenie Krymu, to koszty, jakie społeczeństwo jest gotowe ponieść na rzecz przyłączenia kolejnych regionów, są ograniczone. Większość Rosjan akceptuje bowiem wprowadzenie wojsk rosyjskich na Krym i do innych regionów Ukrainy, ale jednocześnie obawia się i jest przeciwna podjęciu otwartych działań zbrojnych, które skutkowałyby przelewem krwi. Jest to związane z

głęboko zakorzenionym w społeczeństwie strachem przed wojną oraz z potrzebą stabilności, której zaspokojenie jest postrzegane jako jeden z fundamentów popularności Putina.

- Manifestacje przeciwko polityce Kremla wobec Ukrainy dowodzą, że istnieje grupa Rosjan kontestująca działania władz. Choć stanowi ona zdecydowaną mniejszość społeczeństwa, to tworzą ją najbardziej aktywni przedstawiciele elity społecznej. Środowiska te mimo silnych nacisków ze strony władz, prób dyskredytacji oraz blokowania kanałów komunikacji (np. niezależnych mediów internetowych) mają pewne zdolności mobilizacji społecznej. Jednak ze względu na niską liczebność oraz presję ze strony władz w najbliższej perspektywie nie będą one w stanie wpłynąć na kurs polityczny państwa. Poparcie większości Rosjan dla dotychczasowych działań wobec Ukrainy oraz wzmocnienie pozycji społecznej Putina daje Kremlowi zielone światło, żeby w sposób bezkompromisowy realizować własne cele wobec Ukrainy.

**Zachęcamy do lektury pozostałych analiz związanych z aneksją Krymu:**

*Konsekwencje aneksji Krymu*

*Militarne konsekwencje aneksji Krymu*

*Fiasko dotychczasowej strategii Rosji wobec wschodu Ukrainy*

*Rosyjski plan wasalizacji Ukrainy*